
KS. JAN KLIMEK¹, LESZEK WANAT²

VITA TOLLITUR QUIDEM SED SURSUM...
**DROGOWSKAZY PAIDEI W FILOZOFII I ŻYCIU
AUGUSTA CIESZKOWSKIEGO**

1. Wprowadzenie. 2. Osoba i dzieło. 3. W kierunku wychowania integralnego — troska o najmłodszych. 4. Augusta Cieszkowskiego drogowskazy *paidei* (παιδεία). 5. Próba podsumowania.

Abstrakt

W pracy podjęto próbę reinterpretacji wybranych drogowskazów filozofii wychowania odczytanych przez Augusta Cieszkowskiego (1814–1894) i zastosowanych w praktyce. Tłem studium uczyniono historię życia i działania wielkopolskiego filozofa z Wierzenicy. Wykorzystując wybrane dzieła, dostępne dokumenty źródłowe, opracowania, a także narzędzia analizy retrospektywnej, naszkicowano kluczowe drogowskazy *paidei* (παιδεία) i jej filary, proponowane przez Cieszkowskiego. W szczególności uwzględniono oryginalną koncepcję organizacji ochronek dla dzieci wiejskich, którą w Wielkopolsce rozwinął w praktyce Edmund Bojanowski. W konkluzji sformułowano najważniejsze wnioski i rekomendacje. Mogą one stanowić przyczynek do współczesnej debaty o filozofii i praktyce wychowania, dystansującej się niekiedy od historii, tradycji i doświadczenia religijnego.

¹ Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Wydział Teologiczny, Katedra Teologii i Psychologii Pastoralnej, e-mail: jan.klimek@upjp2.edu.pl; ORCID: 0000-0002-6333-8215.

² Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Wydział Ekonomiczny, e-mail: leszek.wanat@up.poznan.pl; ORCID: 0000-0002-1166-9258.

Słowa kluczowe: August Cieszkowski, filozofia wychowania, filozofia czynu, uniwersytet, ochronki dziecięce, teologia praktyczna, Wielkopolska, Wierzenica.

1. Wprowadzenie

Pytanie o kierunki współczesnej filozofii wychowania, które permanentnie implikuje παιδεία, odsłania wciąż nowe perspektywy, ujawniając zarazem różne wątpliwości. Niektóre dylematy, jeśli proces wychowania widzieć jako drogę, dotyczą zwłaszcza świadomego wyboru owej drogi. Wokół rodzących się dylematów zdaje się trwać spór o tak zwaną „drogę uniwersalną”³. Właściwie nie bardzo wiadomo, czy chodzi o drogę poszukiwania sensu życia — *logos* (λόγος), pokonywaną poprzez wysiłek osobistego doskonalenia — *areté* (ἀρετή), czy też o jakieś społeczne dobro (ἀγαθόν), albo jedynie o technokratycznie rozumianą użyteczność. Cóż miałyby ona oznaczać? Czy przedmiotem sporu pozostaje przymiotnik użyteczny (χρήσιμος, *chresimos*), który przez starożytnych nie był rozumiany tak samo, jak w trzecim tysiącleciu nowej ery? Grecka użyteczność bazowała raczej na *chre* (χρή), a zatem „tym, co należy” albo „tym, co jest konieczne”. Aktualne pozostaje zatem pytanie: gdzie szukać celu, gdzie inspiracji, drogowskazów, odpowiedzi, które nie tylko wskażą drogę, ale ów sygnalizowany spór złagodzą, ujawniając zarazem takie kierunki, w których obecne, a także kolejne pokolenia świadomie chciałyby podążać⁴?

Do dyskusji zaproszono Augusta hrabiego Cieszkowskiego (1814–1894), mając na myśli w szczególności jego życie i dzieło, a odwołując się do wybranych prac Autora i konkretnego ich kontekstu. Podjęto „dysputę” z ziemianinem herbu Dołęga, wszechstronnie wykształconym Wielkopolaninem z wyboru, politykiem,

³ Por. A. Klich, L. Wanat, *Uniwersalizm idei zbawienia — iluzja czy inspiracja?*, „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie” 18/2023, s. 233–258.

⁴ Wydaje się, że człowiek chciałby uczynić paideię, rozumianą jako filozofię wychowania, metodą rozstrzygania kluczowych dylematów pedagogicznych. Czy jednak sama filozofia wystarczy? Społeczeństwo cyfrowe skłania się ku modnej „praktyczności”, a jej urzeczywistnieniem mają być tak zwane „zawody przyszłości”. Który z nich jednak wybrać? Czy mentorem stanie się sztuczna inteligencja (AI)? Czy ów nowy mentor udzieli gwarancji, że „zawód przyszłości” nie okaże się „rozczarowaniem” (zawodem) przyszłości? A jeśli powróci czas, w którym powrót do porzuczonych autorytetów stanie się koniecznością? Por. G. Wąchol, L. Wanat, *Perspektywa λόγος i ἀρετή w procesie integracji osób z dysfunkcjami psychicznymi*, „Paideia” 5/2023, s. 67–88.

jednym z założycieli Ligi Narodowej Polskiej, postacią, której nie sposób ograniczyć czy powiązać z jedną tylko aktywnością. Człowiek, o którym mowa, zyskał wprawdzie największą sławę jako filozof i ekonomista, autor takich dzieł jak *Prolegomena do historiozofii*, *Ojczę–nasz*, czy też *O kredycie i obiegu*. Nie oznaczało to jednak rezygnacji z konkretnych działań Hrabiego na rzecz promocji wychowania. W latach, w których Cieszkowskiemu przyszło żyć i pracować, problem wychowania polskich dzieci i młodzieży zdawał się być sprawą, jeśli nie beznadziejną, to co najmniej trudną do rozwiązania. Wszystko to skłania do podjęcia retrospektywnej refleksji nad teoretycznym i praktycznym modelem myślenia i działania Augusta Cieszkowskiego, zorientowanym ku wychowaniu dla przyszłości⁵.

2. Osoba i dzieło

August Gwido Henryk Joachim urodził się 12 września 1814 roku w Suchej na Podlasiu. Cztery lata później stracił matkę, Zofię z Kickich Cieszkowską. Po jej śmierci ojciec, Paweł, powierzył wychowanie syna baronowej Helenie de la Haye⁶. Mały August chętnie podróżował z ojcem, politykiem i dyplomata, towarzysząc mu w jego aktywności publicznej. Do nauki szkolnej przygotowywał się pod kierunkiem wybitnego nauczyciela, Tomasza Dziekońskiego, autora

⁵ Uważnego czytelnika może szokować odkrycie, że punktem wyjścia myślenia Cieszkowskiego o wychowaniu stała się... eschatologia. Kwestię tą Filozof wyjaśnił w pierwszym tomie *Ojczę nasz*: „(...) pomnijmy zawsze, że: życie się wznosi, ale nie znosi, *Vita tollitur quidem sed sursum!* Por. A. Cieszkowski, *Ojczę nasz*, Poznań–Warszawa–Łódź–Toruń 1922, tom 1, s. 183). Cieszkowski podkreślał ów końcowy fragment: „Życie się kończy, ale tak naprawdę wznosi się!”. To nawiązanie do *Hymnu o miłości św. Pawła*, zapisanego w *Pierwszym Liście do Koryntian* (1 Kor 13, 8). Odczytał, że życie „[nie jest] jak prorocтва, które się skończą”... Tłumacząc dosłownie: „Życie jest rzeczywiście zabierane, ale w górę”. Hrabia rozprawiał więc o idei, która ulotności ziemskiego życia przeciwstawia nadzieję na coś większego, niezniszczalnego, co sięga poza ludzkie doświadczenie. Jaki miałyby być sens wychowania — zdawał się pytać Cieszkowski — gdyby odnosiło się ono wyłącznie do ulotnych chwil? Idea jednak, jako Słowo, ciałem się stała (por. J 1, 14).

⁶ Trzeba zaznaczyć, że baronowa była również wychowawczynią Zygmunta hrabiego Krasińskiego. Można przypuszczać, że tą drogą narodziła się przyjaźń i wieloletnia serdeczna korespondencja Cieszkowskiego z autorem *Nie-Boskiej komedii*. Dowodzi tego również szczególna dedykacja, zamieszczona przez Krasińskiego w egzemplarzu *Przedświtu*. Por. Z. Kundzewicz, *Mędrzec z Wierzenicy. W dwusetną rocznicę urodzin Augusta Cieszkowskiego*, „Nauka” 2/2014, s. 151–169.

licznych prac z zakresu ówczesnej pedagogiki⁷. Tenże dostrzegł wyjątkowe uzdolnienia swego ucznia i rozwijał je. Naukowa przygoda Cieszkowskiego rozpoczęła się na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Studia kontynuował w Berlinie, finalizując je doktoratem w Heidelbergu. Praca doktorska, która dyskutowała *Rzecz o filozofii jońskiej...*, ukazała się drukiem w języku polskim w roku 1841, w jednym z pierwszych numerów „Biblioteki Warszawskiej”, czasopisma wydawanego aż do roku 1914⁸. Kolejnym wydarzeniem stanowiącym o życiu Cieszkowskiego, było małżeństwo z kuzynką Heleną (Halina) Cieszkowską⁹. Wymagało to uzyskania zgody władz kościelnych z uwagi na bliskie pokrewieństwo narzeczonych. Niestety, ukochana małżonka Hrabiego zmarła w Berlinie 24 marca 1861 roku, cztery lata po ślubie. Wychowanie synów, Krzysztofa i Augusta Adolfa, Cieszkowski powierzył Klarze Dembińskiej. Z pamiętników wiadomo, że Hrabia „sam o sobie nigdy inaczej nie mówił, jak »Tatka«”¹⁰, nadając

⁷ Por. J. Wnęk, *Wychowanie religijne w polskiej myśli pedagogicznej XIX wieku*, „Nasza Przeszłość” 118/2012, s. 171–182.

⁸ Por. Z. Kundzewicz, *Mędrzec z Wierzenicy*, dz. cyt., s. 151–169.

⁹ Halina (tak do żony mawiał hrabia August), a właściwie Helena Izabela Cieszkowska urodziła się 1 września 1836 roku w Warszawie. Jej rodzicami byli: Krzysztof Antoni Jan Cieszkowski z Cieszkowa vel Czeszkowa (herbu Dołęga), powstaniec listopadowy oraz Joanna Maltzan. Halina miała piątkę rodzeństwa: dwóch starszych braci (Adolfa i Wacława), dwóch młodszych (Henryka i Lucjana), a także młodszą siostrę Wandę. Przyszłego męża, Augusta, poznała jako 22 lata starszego kuzyna. Ojcowie Haliny i Augusta byli braćmi. Małżeństwo zostało zawarte 19.04.1857 roku, w kościele św. Wojciecha i św. Mikołaja w Jeruzalu. Panna młoda miała wówczas 21 lat. W roku 1859 przyszedł na świat ich pierworodny syn Krzysztof. Dwa lata później urodził się August Adolf Józef. Po urodzeniu 19 marca 1861 roku młodszego syna, małżonka hrabiego śmiertelnie zachorowała i niebawem (21 marca) zmarła. Śmierć żony była dla Augusta wielkim ciosem. Ku jej czci postanowił powołać do istnienia konkretne dzieło, Założył szkołę rolniczą, właśnie imienia Haliny. Za granicą, w Anglii, Francji i Belgii, poszukiwał inspiracji dla swojego dzieła. Ciekawe, że po powrocie rozpoczął budowę pierwszego budynku dydaktycznego w swojej posiadłości w Wierzenicy, który nazwał „Heleneum”. Por. S. Kozłowski, *Zapomniany August Cieszkowski*, „Rocznik Wieluński” 14/2014, s. 409–416 oraz W. Sajdek, *Niemieckie inspiracje i przyjaźnie Augusta Cieszkowskiego*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Filozofia” 13/2016, s. 175–196, a także zob. J. Pietrowicz, *Zamoyscy i Cieszkowscy we wspomnieniach Klary Dembińskiej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2003, [w:] <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=6215&from=FBC> [stan z dn. 30.12.2024].

¹⁰ Por. J. Pietrowicz, *Zamoyscy i Cieszkowscy we wspomnieniach Klary Dembińskiej*, dz. cyt.

„ojcowski” kierunek podejmowanym wysiłkom wychowawczym, uwzględniając „wszystko, co godne (warte), by o to zabiegać”¹¹.

Wracając na chwilę do lat młodości Hrabiego wypada zaznaczyć, że August Cieszkowski wiele podróżował. Przebywał najpierw we Włoszech. Po roku 1829 odwiedził Niemcy, Czechy (gdzie poznał Adama Mickiewicza), Francję czy Anglię. Do kraju wrócił na początku lat czterdziestych dziewiętnastego wieku, początkowo mieszkając w Warszawie. Następnie przybył do Wielkiego Księstwa Poznańskiego. W 1842 roku osiedlił się w Wierzenicy, położonej 12 km na północny-wschód od Poznania. W nabytym majątku, z którym związał się na stałe (od 1847 roku do końca życia), rozwinął i kontynuował działalność społeczną, polityczną i naukową, prowadząc zarazem nowoczesne, jak na ówczesne czasy, gospodarstwo rolnicze i leśne¹². Podejmował ożywioną korespondencję z innymi wybitnymi Wielkopolanami, Tytusem Działyńskim czy Hipolitem Cegielskim, tworząc wraz z nimi ideowe podstawy pracy organicznej. Był polskim patriotą, jednym z założycieli Ligi Narodowej Polskiej oraz prezesem Koła Polskiego w sejmie pruskim. Był członkiem Akademii Umiejętności w Krakowie. Współtworzył, a następnie został prezesem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Trzeba zaznaczyć, że Hrabia zdecydował się na przyjęcie funkcji prezesa tej organizacji dopiero za namową księdza Franciszka Ksawerego Malinowskiego,

¹¹ Por. J. Ziemkowska, *August Cieszkowski. The values-based activity*, „Language. Religion. Identity” 30(2024)2, s. 475–486.

¹² Wierzenica w drugiej połowie XVIII wieku była częścią posiadłości ziemskiej, którą władał Teodor Józefa Koźmiński, wojewodzie kaliski. Mimo oddzielenia Wierzenicy od kompleksu dóbr Koźmińskiego, była to bardzo duża majątność, złożona z trzech folwarków, gorzelnii, cegielni, młyna, wapniarni, zwirowni, torfiarni oraz dwóch gościńców. We dworze mieściły się dwa mieszkania. Jedno z nich od roku 1847 zajmował August Cieszkowski. Drugie zarezerwowane było dla dzierżawcy. Pierwszym z nich był książę Lucjan Woroniecki, bliski kuzyn Augusta. Właśnie z dóbr wierzenińskich August prowadził działalność naukową, społeczną i parlamentarną. Zorganizował bibliotekę, liczącą ponad 40 tysięcy woluminów, stanowiącą znakomity warsztat naukowy Cieszkowskiego. Znalazły się tam dzieła historyczne, filozoficzne, literatura polska, niemiecka, francuska i angielska, rozprawy z zakresu językoznawstwa, religioznawstwa, pisma dotyczące spraw polskich, czeskich, sławizmu oraz panslawizmu. Niestety, większość uległa zniszczeniu w czasie II wojny światowej lub zaginęła. Por. A. Dubas, *Nie tylko Wierzenica*, Poznań 2014, s. 28, a także zob. J. Karwat, *Wybitni Wielkopolanie: bł. Edmund Bojanowski i hr. August Cieszkowski w 200. rocznicę urodzin*, Luboń 2014, s. 119.

proboszcza w podpoznańskich Komornikach¹³. Kandydatów było wprawdzie dwóch, jednak „skromność zarówno Cieszkowskiego, jak i Działyńskiego, któremu bardziej niż na samej prezesurze zależało na poziomie Towarzystwa”, udało się przewyciężyć tylko dzięki wybitnemu komornickiemu kapłanowi¹⁴.

Prezes działał aktywnie na rzecz utworzenia w Poznaniu polskiego uniwersytetu, co pozostało jego niespełnionym marzeniem¹⁵. Znamienne, że gdy w roku 1869 papież Pius IX zwołał Sobór Watykański I, na czas trwania tego szczególnego wydarzenia (1869–1870) August Cieszkowski wyruszył do Rzymu. Pilnie śledził przebieg obrad, niejako żył duchem wydarzenia, utrzymując bliskie relacje z niektórymi z Ojców Soboru¹⁶.

W roku 1869 roku Hrabia przekazał na rzecz Centralnego Towarzystwa Gospodarczego folwark w Żabikowie. Tamże, rok później, rozpoczęła działalność „Szkola Rolnicza imienia Haliny” (zmarłej małżonki wierzenickiego Filozofa),

¹³ Zob. L. Wanat, *Kazimierza Zimniewicza drogowaskazy ekonomii krajobrazu*, „Biuletyn Parków Krajobrazowych Wielkopolski” 31/2024, s. 11–24.

¹⁴ Zob. A. Marciniak, *Zasługi Augusta Cieszkowskiego dla Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, [w:] *August Cieszkowski. Wielkopolanin i Europejczyk*, red. B. Goryńskiej-Bittner i J. Stępnia, Poznań 1994, s. 92. Rozpoczęta 13 września 1857 roku pierwsza — dla Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego — prezesura Augusta Cieszkowskiego (miał ich w sumie trzy), trwała zaledwie rok, a faktycznie z powodu długiego wyjazdu za granicę tylko pół roku. Mimo tego, Cieszkowski wytyczył Towarzystwu kierunek działania oraz uporządkował sprawy członkowskie i finansowe. Nieuregulowane pozostały jedynie sprawy lokalowe oraz problem przynależności nauczycieli gimnazjalnych do korporacji. W chwili oddawania prezesury, to jest w roku 1858, Towarzystwo działało prężnie i liczyło 146 członków (por. tamże).

¹⁵ Por. A. Pihan-Kijasowa, *August Cieszkowski i jego niezrealizowany projekt powołania w Poznaniu polskiego uniwersytetu*, [w:] *Wokół jezuickiej fundacji uniwersytetu z 1611 roku*, red. D. Żołądź-Strzelczyk, R. Witkowski, Poznań 2011, s. 278–279.

¹⁶ Por. E. Likowski, *Mowa żałobna powiedziana nad zwłokami śp. Augusta hr. Cieszkowskiego w kościele poddominikańskim w Poznaniu dnia 16 marca 1894 roku*, [w:] *August Cieszkowski. Wielkopolanin i Europejczyk*, dz. cyt., s. 65. W zgromadzeniu zwołanym 300 lat po soborze trydenckim uczestniczyło 49 kardynałów, 10 patriarchów, 7 prymasów, 124 arcybiskupów, 522 biskupów, 6 opatów, 49 wikariuszy apostołskich, 46 przedstawicieli zakonów. Brali w nim również udział Polacy: abp Mieczysław Halka-Ledóchowski, abp Grzegorz Michał Szymonowicz, bp Józef Alojzy Pukalski, bp Antoni Gałęcki, bp Antoni Monastyrski i ks. Kazimierz Walerian Sosnowski. Sobór został zawieszony, kiedy wojska włoskie zdobyły Rzym. Obrad nigdy nie wznowiono. Zob. Z. Starnawski, *Kazimierz Sosnowski 1800–1874, administrator diecezji lubelskiej 1863–1869*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” 1985, s. 121–124 oraz M. Banaszak, *Historia Kościoła Katolickiego, czasy nowożytne 1758–1914*, Warszawa 1991, s. 305.

realizując program zbliżony do tych, jakie promowano na uniwersytetach o profilu agrarnym¹⁷. Szkoła, finansowana zasadniczo ze środków Cieszkowskiego, działała właściwie tylko sześć lat, zamknięta następnie przez zaborcę pruskiego w 1877 roku. W krótkim okresie zdołała gościć znakomitych wykładowców, do których należeli: Juliusz Au, Antoni Sempołowski, Szczęsny Kudelka, a także promotor polskiego leśnictwa akademickiego, Józef Rivoli, pierwszy redaktor „Przeglądu Leśniczego”¹⁸.

Obok zaangażowania w promocję pracy organicznej i aktywności społeczno-politycznej, August Cieszkowski nieprzerwanie prowadził działalność naukową. W roku 1838 opublikował *Prolegomena zur Historiosophie (Prolegomenę historiozofii)*. Dziesięć lat później ukazał się komentarz filozoficzny do Modlitwy Pańskiej *Ojciec nasz* (pierwotnie wydany bezimiennie w 1848 roku, w Paryżu). Cieszkowski podejmował również w swoich pracach tematykę ekonomiczną i społeczną, debatując w tej formie *O kredycie i obiegu* (1839), ale także rozważając *O drogach ducha* (1863). Owocem refleksji filozoficznej Cieszkowskiego stał się oryginalny system, określany później „filozofią czynu”¹⁹. Owa specyficzna „debata” niejako antycypowała potrzebę przemiany dyskursu filozoficznego w duchu społeczno-aktywizmu. Cieszkowski tak to ujął: „Po wielu podróżach tam i z powrotem nie dochodzą oni²⁰ w końcu do niczego innego, jak tylko do stanowiska, które *Prolegomena...* wytknęły od razu jako cel prądów w naszej epoce, mianowicie:

¹⁷ Warto zaznaczyć, że powstała w Poznaniu w 1919 roku Wszechnica Piastowska (przemianowana następnie na Uniwersytet Poznański), w której skład wszedł także Wydział Rolniczo-Leśny, nawiązywała do tradycji szkoły żabikowskiej Cieszkowskiego. W tymże 1919 roku August Cieszkowski junior, syn zmarłego w 1894 roku hrabiego, przekazał Wydziałowi Rolniczo-Leśnemu Uniwersytetu Poznańskiego w darze folwark Żabikowo, wypełniając wolę ojca. Za środki uzyskane z parcelacji tych terenów, w roku 1937 rozpoczęto budowę Kolegium Cieszkowskich (nazwanego na cześć darczyńców), dziś działającego w ramach Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Zob. A. Dubas, *Życie i dorobek naukowy Augusta Cieszkowskiego*, „Forum Akademickie” 5/1998, s. dodać.

¹⁸ Por. W. Kusiak, A. Dymek-Kusiak, *Przegląd Leśniczy i jego rola w popularyzacji nauki oraz praktyki leśnej w latach 1991–2021*, „Przegląd Leśniczy” XXXI(2021)1–12, s. 45–47. Zob. także: L. Wanat, *Perspektywa Sylvicultura oeconomica w poszukiwaniu modelu rozwoju leśnictwa i technologii drewna*, „Przegląd Leśniczy” 8/2020, s. 26–28.

¹⁹ Por. U. Reitemeyer, *Filozoficzna interpretacja świata czy zmiana świata przez filozofię? Augusta Cieszkowskiego spekulatywny projekt historii powszechnej i filozofia czynu*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Philosophica. Ethica-Aesthetica-Practica” 13/1999, s. 33–41.

²⁰ Oni, to jest: Strauss, Bauer, Feuerbach (uzupełnienie autora).

w dziedzinie nauki — filozofia czynu i życia, a w dziedzinie rzeczywistości — do rozwiązania rzeczywistych, faktycznych sprzeczności naszej epoki”²¹.

Myśl Cieszkowskiego, niejako naturalnie związana z pragnieniem rozwoju, a także naukowego i technicznego postępu, dojrzewała wraz z duchowością i religijnością Hrabiego. W owym pokornym, dokonującym się w głębi serca namyśle, August Cieszkowski ściśle łączył postęp z wypełnieniem Bożej woli. Nie dostrzegał więc żadnej sprzeczności pomiędzy ideą postępu, a wiernością Tradycji²². Prawdopodobnie pod wpływem dialektycznego myślenia Hegla, pojęcia postępu i konserwatyzmu zdają się w filozofii Cieszkowskiego przenikać, pozostając niejako w symbiozie. Hrabia, licząc się ze sceptycyzmem wobec takiego rozumowania u ówczesnych dyskutantów, wiele miejsca w swoich pismach poświęcił na wyjaśnienie tego związku, który uznawał za nierozzerwalny. Problem ów sprowadzał niekiedy do pozornego paradoksu, wyrażonego w traktacie *Ojczy nasz* następującymi słowami: „Tradycja to sam Postęp!”²³.

3. W kierunku wychowania integralnego — troska o najmłodszych

Perspektywa wielkopolskiej wsi, doświadczenie wierzeniowych spotkań, a zatem szczególna wspólnota życia pozwoliła Cieszkowskiemu dostrzec biedę panującą wśród ludności wiejskiej. Poruszało go swoiste wykluczenie społeczne mieszkańców wsi, a zwłaszcza los dzieci. Warto zauważyć, że już w roku 1842, w pracy *O ochronach wiejskich*, młody Hrabia proponował budowę ochronek

²¹ Zob. A. Cieszkowski, *Prolegomena do historiozofii; Bóg i palingeneza oraz mniejsze pisma filozoficzne z lat 1838–1842*, Warszawa 1972, s. 193.

²² Por. K. Pawlaczyk, *Rola Boga i palingenezy w kształtowaniu się poglądów filozoficznych Augusta Cieszkowskiego*, „Przegląd Religioznawczy” 273(2019)3, s. 95–109. Warto zauważyć, że „na poziomie języka naturalnego pojęcie postępu oraz konserwatyzm traktowane są zwykle jako przeciwieństwa”. Sprzyjanie postępowi oznacza zatem otwartość na innowacje, to jest wszelkie pozytywne nowości i zmiany. Stanowisko przeciwne, czyli „przywiązanie do jakiegoś *status quo*, [które] okazuje się mocniejsze niż wszelkie argumenty za tym, aby przynajmniej niektóre zmiany akceptować”, określa się mianem konserwatyzmu. „Uproszczone ideologicznie widzenie świata utrwaliło alternatywę wykluczającą, której jednym członem jest konserwatyzm, a drugim postęp”. Cieszkowski ów stereotyp zignorował (zob. tamże).

²³ Por. A. Cieszkowski, *Ojczy nasz*, t. 2, Poznań–Warszawa–Łódź–Toruń 1922, s. 47.

przeznaczonych dla najmłodszych²⁴. Nie była to tylko swobodnie rzucona *idea fix*, ale sprawa gruntownie przemyślana. Ciekawe, że w pewnym sensie stała się ona inspiracją dla innego wybitnego Wielkopolanina zasłużonego na tym właśnie polu, błogosławionego Edmunda Bojanowskiego, założyciela Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny²⁵.

Współczesne Cieszkowskiemu placówki przedszkolne pełniły zasadniczo trzy funkcje: opiekuńczą, przygotowującą do nauki szkolnej i dydaktyczną. Wszystkie one odnosiły się do szeroko rozumianego procesu wychowania (łączyła je funkcja wychowawcza). Rozwijające się, z przewagą funkcji dydaktycznej, instytucje przedszkolne pełniły raczej rolę „szkoły dla małych dzieci”, realizując model nauczania podobny do szkolnego. Cieszkowski postrzegał te zadania inaczej. Formułując postulaty wychowania wszechstronnego (integralnego), prowadzonego już od najmłodszych lat w formie zorganizowanej, znał oczywiście ówczesne koncepcje i wzorce działania. Rozważał więc, który „model ochrony” będzie najlepszy, a równocześnie adekwatny do polskich warunków i możliwy do zastosowania. Podróżując po Europie zauważył, że rozwój edukacji przedszkolnej był wynikiem przemian społecznych i ekonomicznych. Podglądał, jak na wzór angielski zakładano ochronki (pierwsze przedszkola) we Francji, a także w Szwajcarii czy Austrii²⁶.

²⁴ Por. A. Cieszkowski, *O ochronach wiejskich*, Warszawa 1842. Cieszkowski zaangażował się w konkretne działania na rzecz organizacji wychowania przedszkolnego po powrocie z wyjazdów zagranicznych do Warszawy. Tam zetknął się z zainicjowaną w roku 1838 działalnością Wydziału Ochron Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Na bazie doświadczeń hrabiego powstała odrębna rozprawa poświęcona działalności ochron wiejskich, wydrukowana pierwotnie w roku 1842, na łamach „Biblioteki Warszawskiej”, w odcinkach, a następnie wydana w postaci odrębnej rozprawy w Poznaniu i we Lwowie.

²⁵ Por. J. A. Klimek, *Błogosławiony Edmund Bojanowski i jego wizja apostołatu*, Kraków 2007, a także: M. Krasnodębski, *Filozofia edukacji Edmunda Bojanowskiego w perspektywie XIX-wiecznej filozofii polskiej oraz filozofii klasycznej*, „Zeszyty Naukowe KUL” 60(2020)4, s. 109–123.

²⁶ W okresie pobytu w latach 1838–1840 w Anglii, Francji i Włoszech zaczerpnął Cieszkowski konkretne inspiracje, odczytane następnie na nowo już na gruncie polskim. Chętnie odwoływał się do doświadczeń angielskich i ochronek zakładanych przez Roberta Owena. Trzeba zaznaczyć, że osiedla Owena po jego śmierci upadły. Bojanowski starał się uniknąć analogicznych konsekwencji. Wydaje się, że nie akceptował nie tylko socjalizmu i kolektywizmu Owena, ale także filozofii niemieckiego idealizmu, chociaż inspirował się Cieszkowskim. Por. Ł. Kurdybacha, *Wychowanie i szkolnictwo w Anglii w początkach XIX wieku*, [w:] *Historia wychowania*, t. II, red. Ł. Kur-

Cieszkowski dostrzegł w wychowaniu przedszkolnym wyzwanie związane nie tylko z przygotowaniem dziecka do nauki szkolnej. Zauważył szansę na zachowanie szczęśliwego dzieciństwa, poprzez budowanie spontanicznych relacji, kształtowanie postaw, a zarazem zabawę. Wychowanie przez zabawę oznaczało przeżywanie czasu w radości własnego środowiska, chroniąc najmłodszych przed różnymi zagrożeniami, w tym nie zawsze korzystnym wpływem otoczenia. Za rozwojem ochron wiejskich przemawiały argumenty moralne, pedagogiczne, a także ekonomiczne. Instytucjonalną opiekę nad ochronami Hrabia proponował powierzyć Centralnemu Towarzystwu Ochron. Uważał, że konieczne jest wprowadzenie jednolitych form działania dla wszystkich placówek przedszkolnych. Zatem Towarzystwo było niezbędne z uwagi na fundusze pozyskiwane za pośrednictwem posiadaczy ziemskich: były to świadczenia w naturze: ziemia, lokale, bieżące utrzymanie²⁷, a także ze względu na instytucjonalną zdolność nawiązywania i podtrzymywania kontaktów z lokalnymi społecznościami.

Kolejnym nakreślonym zadaniem centralnej organizacji ochron powinno być również przygotowanie i kształcenie „przedszkolank”, pań — wychowawczyń przedszkoli. Początkowo Cieszkowski uważał, że wychowawczyniami mogą być kobiety ze wsi, a nawet dziewczęta z domów sierot. Później jednak uznał, że powinny to być osoby odpowiednio przygotowane przez instytucje kształcenia zorganizowanego. Wreszcie zalecał urządzenie ochronek tak, by służyły i sprzyjały prawidłowemu, integralnemu rozwojowi dziecka. Były to, jak na owe czasy, odważne i nowatorskie idee.

Aktywną działalność Cieszkowskiego na rzecz opieki i wychowania najmłodszych dzieci, o którą to możliwość zabiegał nawet w sejmie pruskim, zasadniczo w Wielkim Księstwie Poznańskim popierano. To z jego inicjatywy zorganizowano w Poznaniu Towarzystwo dla Zakładania i Prowadzenia Ochron. Przewodził mu Ludwik Gąsiorowski, będący zarówno prezesem Towarzystwa, jak i lekarzem w ochronkach. Dzieło wspierali Karol Marcinkowski i Teofil Matecki²⁸.

dybacha, Warszawa 1967, s. 13–285, a także zob.: *Aus der Geschichte der Kleinkindererziehung, Quellentexte, Zusammenge stellt und eingeleitet von Margot Kreckler*, Berlin 1959, s. 73–77.

²⁷ Zdaniem Cieszkowskiego, koszty wyżywienia podopiecznych ochronki powinni, w miarę możliwości, pokrywać rodzice, a resztę dziedzic. Por. A. Cieszkowski, *O ochronach wiejskich*, dz. cyt.

²⁸ Budynek istnieje do dziś. Być może, po rewitalizacji, mógłby powrócić do owej „historycznej” funkcji, choć zapewne zabezpiecza aktualnie inne, równie ważne potrzeby mieszkaniowe Archidiecezji Poznańskiej. Może ktoś odważy się ożywić i odmłodzić nieco Ostrów Tumski?

August Cieszkowski znalazł też wrażliwego i gorliwego kontynuatora swoich myśli i postulatów. Był nim Edmund Bojanowski, mieszkający w Grabonogu pod Gostyniem²⁹. Bojanowski był aktywnym członkiem wydziału literackiego w Kasynie Gostyńskim. Z jego inicjatywy powstawały biblioteczki i czytelnie ludowe w okolicach Gostynia i Krobi.

Trzeba zaznaczyć, że właśnie z inicjatywy Bojanowskiego na posiedzeniu Wydziału Kasyna w Gostyniu, w dniu 7 maja 1842 roku, był obecny Cieszkowski. Przyjechał ze świeżo upublicznią ideą ochron wiejskich, którą tam dyskutowano. Wówczas Cieszkowski i Bojanowski mieli okazję się poznać, by następnie wzajemnie wspierać swoje inicjatywy³⁰. Wkrótce śmiało zamierzenia urzeczywistniono. Dzięki wysiłkom „Towarzystwa Poznańskiego Domów Ochrony”, na początku 1844 roku otwarto w Poznaniu dwie ochronki miejskie. Najpierw w styczniu, na Śródce, a właściwie na Ostrowie Tumskim, w przygotowanych przez władze kościelne i oddanych na ten cel pomieszczeniach budynku zwanego „Psałterią”³¹. Drugą ochronkę, w tym samym roku, uruchomiono na poznańskich Rybakach³².

Praktykę ochronek miejskich bazujących na modelu Cieszkowskiego, Edmund Bojanowski przeniósł na wieś. W ten sposób teoretyczne projekty Hrabiego przybierały konkretne kształty. Jak sam zapisał: „[...] zajmowała mnie mocno myśl urządzenia podobnej ochronki wiejskiej”³³. Determinacja Bojanowskiego doprowadziła do otwarcia 3 maja 1850 roku w Podrzeczu, wielkopolskiej wsi położonej w sąsiedztwie Grabonoga, pierwszej w Wielkim Księstwie Poznańskim takiej właśnie ochronki. Trzy wiejskie dziewczęta, które

²⁹ Por. J. A. Klimek, *Błogosławiony Edmund Bojanowski i jego wizja apostołatu*, dz. cyt.

³⁰ Idea ochronek Cieszkowskiego stała się wkrótce „oczkiem w głowie” Edmunda Bojanowskiego. Dwa lata po owym gostyńskim spotkaniu, w 1844 roku, Edmund, wspólnie z Ludwikiem Gąsiorowskim, skutecznie doprowadzili do otwarcia pierwszych ochronek w Poznaniu i Gostyniu. Por. A. Żalik, *Edmunda Bojanowskiego na lud wiejski spojrzenie*, „Grabonoskie Zapiski Regionalne” 3/1993, s. 75–84.

³¹ Por. W. Łęcki, *Poznań. Przewodnik*, Poznań 2010.

³² Warto wspomnieć, że trzecią poznańską ochronkę założono w roku 1845, na Piekarach. Jej prowadzeniem zajęła się Celina Działyńska. Hrabina, która powróciła do Wielkopolski z Oleczyc w Galicji, posiadała już wiedzę i doświadczenie w prowadzeniu „szkółek” dla dzieci. Idea ochronek rozwijała się zarówno dzięki aktywności Augusta Cieszkowskiego, jak też w wyniku praktycznego zaangażowania Edmunda Bojanowskiego, który napisał nawet *Skazówkę dla opiekunek odwiedzających Domy Ochrony*. W roku 1853 ochronki te przeszły pod opiekę Towarzystwa św. Wincentego à Paulo.

³³ Zob. A. Żalik, *Edmunda Bojanowskiego na lud wiejski spojrzenie*, dz. cyt., s. 75–84.

Bojanowski zaangażował do pracy w podrzeckiej ochronce, stały się załączkiem przyszłego zgromadzenia zakonnego „Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej”. Trzeba zaznaczyć, że początkowo Bojanowski samodzielnie wdrażał młode dziewczyny do pracy wychowawczej. Kiedy wreszcie powstał tak zwany Wydział Seminaryjny, mający kształcić przyszłe wychowawczynie, Cieszkowski nadesłał ofiarę na nowicjat w wysokości 120 talarów. Załączył też popierający te działania list, w którym obiecywał dalsze donacje na ów cel.

Na czym polegała specyfika ochronki wiejskiej? Podzielając opinię Hrabiego o potrzebie przygotowania dzieci „do przyszłego życia w ich wieśniaczym stanie”³⁴, Bojanowski wprowadził do nauczania początkowego zajęcia praktyczne. W ochronkach podejmowano proste prace w polu i ogrodzie. Chłopcy uczyli się wykorzystywać narzędzia ciesielskie, a także poznawali podstawy rybactwa i myślistwa. Dziewczęta, oprócz zajęć domowych, wykonywały robótki dziewiarskie³⁵. Traktat Cieszkowskiego *O ochronach wiejskich* weryfikowano w praktyce. Wprawdzie Cieszkowski i Bojanowski podążyli dalej własnymi drogami, jednak ślady ich współpracy³⁶ świadczą o bliskości ducha i serdecznej, wzajemnej życzliwości.

³⁴ Por. A. Cieszkowski, *O ochronach wiejskich*, dz. cyt., s. 13.

³⁵ Por. N. Wyszcka, *Bł. Edmund Bojanowski — Syn Ziemi Wielkopolskiej*, [w:] J. Karwat, *Wybitni Wielkopolanie*, dz. cyt., s. 56–57. Zgodnie z programem Bojanowskiego: „Ochronka miała być domem dla dzieci pozostających bez opieki; by rodziców zmuszonych do zarobkowania poza domem uwolnić od pieczy nad nimi; one mają chronić od zepsucia i nadawać właściwy kierunek ich zaniedbanemu wychowaniu. Ponadto mają być strażnicami rodzimej tradycji, rodzimej prostoty i narodowych obyczajów. Przez tradycję rodzimą rozumiał zwyczaje ludowe, które miały być starannie pielęgnowane, by lud widząc to mógł stamtąd czerpać przykłady do umiłowania wszystkiego, co swojskie”. Projekt Edmunda zakładał, że ochronki powinny być „ulgą dla wszystkich, a dla nikogo ciężarem”. Ponadto ich organizacyjna struktura przewidywała trwałe podstawy materialne i „niezależność od datkujących”.

³⁶ W *Dzienniku i Korespondencji* Edmunda Bojanowskiego znaleźć można zapiski dotyczące kontaktów Edmunda z Augustem Cieszkowskim. Znamienne, że to właśnie hrabia August rekomendował wybór Bojanowskiego na członka Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego (zob. Dz. 7 VII 1857 r., oraz por.: *Korespondencja E.B.* t. 2, s. 152). Kiedy Bojanowski przygotowywał otwarcie własnego nowicjatu dla ochroniarek, wówczas Cieszkowski zobowiązał się wesprzeć go finansowo: „obiecwał 1000 talarów w trzyletnich kuponach” (zob. w: Dz. 2 I 1856 r.). Nawet wówczas gdy dzieła Edmunda dobrze już prosperowały, „August Cieszkowski zachęcał i prosił, by w prasie zamieścił artykuł dotyczący prowadzonych przez niego Ochron i pracy ochroniarek” (zob. w: Dz. 7 V 1857). To nie wszystko. Znacznie więcej śladów wzajemnych kontaktów E. Bojanowskiego z A. Cieszkowskim można znaleźć w archiwach, patrz: *Dziennik E. B.*, t. I. s. 28,

4. Augusta Cieszkowskiego drogowskazy *paidei*

Patrząc przez pryzmat szczególnego zaangażowania Cieszkowskiego w organizację pierwszego instytucjonalnego wsparcia na rzecz wychowania najmłodszych, jakie stanowiła idea ochron wiejskich, można odczytać kierunki promowanej przez niego *paidei*. W tym kontekście podjęto próbę syntetycznego nakreślenia drogowskazów, stopniowo odsłanianych, rekomendowanych, a następnie zastosowanych w praktyce przez wierzenickiego Filozofa.

4.1. Dom i środowisko naturalne

Punktem wyjścia pedagogicznej „drogi” Augusta Cieszkowskiego był dom i rodzina³⁷. Takiego wyboru dokonał najpierw on sam, weryfikując następnie własne przemyślenia w życiu. Niektóre z nich zostały adaptowane dla potrzeb wiejskich dzieci. Początkowo rodzina Cieszkowskich związana była z terenami pozostającymi pod zaborem rosyjskim. Po doświadczeniu aresztowania przez służby carskie, młody August przeniósł się do zaboru pruskiego. Zamieszkał w Wierzenicy, podpoznańskiej wsi położonej w otoczeniu lasów, nad rzeką Główną. Z miejscem tym (*genius loci*) Hrabia związał się na blisko 50 lat. Z czasem nazwał je swoim *Tusculuum*, wiejskim schronieniem sprzyjającym pracy twórczej. Wierzenicki dwór stał się miejscem spotkań, kultywowania polskości, wymiany myśli i planowania działań. Tamże powstawało „*Ojczyzna nasza*”, filozoficzne *opus vitae* Cieszkowskiego. Hrabia zadbał o znakomitą, domową bibliotekę, kolekcjonował dzieła sztuki, ale nade wszystko debatował i budował relacje.

4.2. Przyroda, las i ekonomia integralna

August Cieszkowski cenił przyrodę. Uważał, że należy korzystać z dóbr naturalnych, czyniąc to w sposób racjonalny. Inwestował zarówno w rozwój nowoczesnego jak na owe czasy gospodarstwa rolnego (uprawa roli, hodowla, rybactwo),

58,139,224, 387, 612, 663,678, 701, 703, 715, 757, 759, 767; t. II, s. 6–7, 200, 216, 248, 351, 353, 388, 442, 554 oraz w: *Korespondencja*, t. I. s. 33, 34, 93, 96, 162; t. II, s. 73, 134, 152, 202.

³⁷ Por. J. Hellwig, *Działalność pedagogiczna Augusta Cieszkowskiego*, Poznań 1978.

jak też w gospodarzkę leśną. Dostrzegał potrzebę rozwoju zintegrowanego³⁸, którą to ideę umieścił następnie w centrum zainteresowania *paideia*. Wybrał aktywność na rzecz integralności wychowania. Tak rozumianą dydaktykę środowiska, Cieszkowski dedykował najpierw swoim synom: „Zasadą moją [...] było zawsze: wyrębywać, o ile możliwości, jak najmniej [...], sadzić, siał, zagajając [...] jak najwięcej. Toteż zastajecie po blisko półwiekowej gospodarce i pomimo ustawicznych potrzeb budowlanych, dwóch pożarów [...], las niezły [...], drzewostany zwarte, zagajenie świetne, szkółki, jakie nasz wydział leśny przed parą laty uznał za najznakomitsze w całym X-twie, klimatyczne względny ściśle przestrzegane”³⁹.

4.3. Gospodarstwo i kółka rolnicze

Idea pracy organicznej nie byłaby, zdaniem Cieszkowskiego, możliwa bez aktywnej współpracy różnych środowisk, nawet ze sobą rywalizujących, zwłaszcza tych najbliższych, lokalnych, wiejskich, sąsiedzkich. Jak ową „konkurencyjną współpracę” Hrabia realizował w praktyce? Przez organizację kółek rolniczych. 26 maja 1867 roku zawiązano w wierzenickim dworze Kółko Rolniczo-Wło-

³⁸ Por. M. Słodowa-Hełpa, *Rozwój zintegrowany. Warunki, wymiary, wyzwania*, Warszawa 2013, zob. także: M. Słodowa-Hełpa, *Dokąd zmierzamy — odnowa czy od nowa...? Nadzieje, obawy i dylematy związane z instytucjonalnym stymulowaniem zintegrowanego rozwoju w Polsce*, „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy” 37 (2014), s. 20–42. Hrabia stawiał ważne pytania: Czy człowiek jest dobrym dzierzawcą, który stara się zachować las dla przyszłych pokoleń, nie eksploatując go ponad to, co zdoła odnowić? Nawiązywał do działań, które w leśnictwie pruskim podejmował Hans Carl von Carlovitz (1713), a od którego zaczerpnięto ideę zrównoważonego rozwoju, sformułowaną w *Sylvicultura Oeconomica*, coraz częściej wykorzystywaną jednak jako ideologię. Por.: H. C. von Carlovitz, *Sylvicultura Oeconomica*, Leipzig 1713 (reprint 2013). Cieszkowski ideę rozwoju rozumiał integralnie.

³⁹ Por. List Augusta Cieszkowskiego z Wiednia do synów, [w:] H. Błachnio, E. Buczyńska, W. Buczyński, *Hr. August Cieszkowski, Swarzędz 2014*, s. 95. Hrabia nie akceptował marnotrawstwa surowca drzewnego (każdy fragment pozyskanego drewna miał być zagospodarowany). Krytykował rabunkowy wyrąb lasu. W pobliskim PawłóWKu założył szkółkę leśną, w której hodował sadzonki do odnowień. Był zwolennikiem zalesiania terenów (promował nieodpłatne dostarczanie nasion i sadzonek). W 1881 roku w piśmie „Ziemianin”, wydawanym przez Centralne Towarzystwo Gospodarcze, opublikowano projekt utworzenia leśnej stacji doświadczalnej w okolicy Wierzenicy. Pozytywnie oceniono również tamtejszą szkółkę leśną, otoczoną pięknymi, wierzenickimi zagajnikami sosnowymi. Zob. także: E. W. Buczyński, *August Hr. Cieszkowski 1814–1894, 200-lecie urodzin*, [w:] http://cieszkowski.parafia-wierzenica.pl/?page_id=60 [stan z dn. 30.12.2024].

ściańskie: Wierzenica–Kicin. Chodziło o coś więcej niż tylko samo debatowanie. Była to faktyczna troska o zachowanie własności ziemi w rękach polskich gospodarzy, unowocześnienie gospodarowania i w konsekwencji o realną poprawę materialnej i społecznej sytuacji wielkopolskiej wsi. Rozpoczęto od biblioteki Koła, zorganizowanej przez Cieszkowskiego. Dzierżawca gospodarstwa udostępnił materiał siewny, wprowadził nowe techniki agrarne. Zamiast trójpolówki zastosowano płodozmian, zmierzając do wzrostu wydajności i zwiększenia produkcji żywności. Koncepcje wypracowane przez kółko rolnicze wdrażał w Wierzenicy zarządca majątku Teodor Dembiński. Zatrudniano robotników, oferując im udział w zyskach gospodarstwa (choć idea ta początkowo nie zyskała aprobaty polskich ziemian). Koncepcję promowano również za pośrednictwem Towarzystwa Rolniczego dla Marchii i Dolnych Łużyc, co przyczyniło się do jej rozpowszechnienia.

4.4. Ochronki — powszechne kształcenie i wychowanie początkowe

Paradoksalnym „osiągnięciem” dziewiętnastowiecznego kapitalizmu było ukształtowanie się klasy robotniczej, stanowiącej najtańszą siłę roboczą, do której zaliczono również dzieci. Po osiedleniu się w Wierzenicy, August Cieszkowski, łatwo nawiązujący kontakty z sąsiadami, zwrócił uwagę na dramatyczną sytuację wiejskich dzieci. Były to zwykle dzieci pracowników rolnych, mieszkające z rodzinami w niewielkich, przeludnionych, zadymionych izbach, które przez większość czasu pozostawały bez opieki. Hrabia zauważył zarazem, że tworząc możliwość zapewnienia realnej opieki dzieciom, również kobiety, matki, staną się lepszymi pracownicami. Rozumiał, że troska o dzieci zaowocuje w przyszłości nie tylko ich wiedzą, ale też lepszą kondycją zdrowotną, co pozwoli włączyć ich już w wieku dorosłym w aktywną pracę na rzecz gospodarstwa. Wszystkie te przesłanki przemawiały za zakładaniem ochronek wiejskich, którym Hrabia poświęcił osobny traktat⁴⁰. Przekonywał również właścicieli ziemskich do partycypowania w kosztach funkcjonowania ochronek. Nie było potrzeby odwoływania się do filantropii. Za ideą ochronek

⁴⁰ Mowa o już wspomnianym dziele *O ochronach wiejskich*, dz. cyt.

przemawiał prosty, choć wymagający odrobinę perspektywicznego myślenia, rachunek ekonomiczny.

W wierzenickim majątku założono ochronkę, nazwaną z czasem „Betlejemką”⁴¹. Ochronki miały zapewnić wszechstronny, integralny rozwój dzieci. Wprowadzono zatem pewne obowiązkowe zasady. Należały do nich najpierw czynności higieniczne: codzienna toaleta, mycie rąk, zębów. Higienę rozszerzono, zwracając uwagę na czystość pomieszczeń, które regularnie sprzątano i wietrzono. Zalecano podopiecznym, by jak najwięcej czasu spędzali na świeżym powietrzu. Cieszkowski nie tworzył jednak „izolatek”, ale stawiał na stopniowanie edukacji, rozpoczynając od zabawy, na którą dzieci miały mieć czas. Ochronka powinna posiadać miejsca rekreacji i ćwiczeń fizycznych na świeżym powietrzu, a także przestrzeń w salkach, które Hrabia zalecał wyposażać w przyrządy gimnastyczne, piłki, zabawki i inne pomoce do gier. Wspólna zabawa sprzyjała budowaniu współpracy w grupie. Aktywność fizyczna miała zaś stanowić wsparcie prawidłowego rozwoju fizycznego dzieci.

Przy wierzenickiej ochronce utworzono ogród, w którym dzieci, na miarę swoich możliwości, podejmowały prace. Był to także pomysł na kształtowanie szacunku dla własności, dla ziemi, dla pracy na roli. Każde dziecko „otrzymywało” własną grządkę, którą samodzielnie pielęgnowało. Ta indywidualna forma aktywności (pod okiem opiekunki), zapewniała nabycie umiejętności prowadzenia upraw, ale przede wszystkim miała dać dziecku satysfakcję z pierwszych własnych plonów, a równocześnie kształtować odpowiedzialność za powierzone mu zadania. Troskę o dzieci Cieszkowski początkowo planował powierzyć kobietom, najlepiej z macierzystej lub pobliskiej wioski. Uważał, że „[...] wybór miejscowy paść powinien na kobietę nienajumiejętniejszą ze wsi, [...] lecz najpewniejszego charakteru”⁴². Pogląd ten ewaluował. Kształcenie i przygotowanie do pracy wykwalifikowanych opiekunek okazało się konieczne⁴³. Ochroniarki,

⁴¹ Ciekawe, że nazwa utrzymała się wśród okolicznej ludności i funkcjonuje w Wierzenicy do dziś. Zob. E. W. Buczyński, *August Hr. Cieszkowski 1814–1894, 200–lecie urodzin*, dz. cyt.

⁴² Por. A. Cieszkowski, *O ochronach wiejskich*, Warszawa 1842. Zob. także: A. Cieszkowski, *O ochronach wiejskich*, Poznań 1922, s. 28.

⁴³ Cieszkowski uważał, że przyszłe ochroniarki mogłyby wywodzić się także z sierocińców. W ten sposób miałyby możliwość spłacenia długu społecznego za otrzymaną uprzednio pomoc i opiekę. Doświadczone życiem dziewczyny, znając ze swojego dzieciństwa autentyczne potrzeby najmłodszych, pozostających bez wsparcia i opieki najbliższych, lepiej rozumiałyby sytuację dzieci, umiając jej praktycznie zaradzić. Przyszłe ochroniarki miały praktykować w ochronkach,

zgodnie z założeniami Hrabiego, miały kształcić się w Centralnym Instytucie Przewodniczek, uzyskując niezbędną wiedzę w tych wszystkich dziedzinach, które są niezbędne do nauczania i wychowania początkowego.

Jak zakładał Cieszkowski, nauczanie do siódmego roku życia powinno dotyczyć przede wszystkim wyjaśniania podstawowych kwestii religijnych i rozumienia przyrody. Jak wspomniano, dzieci miały w naturalny sposób rozwijać się fizycznie, kształtując młodą osobowość poprzez zabawę i poznawanie świata⁴⁴. Hrabia planował w ochronkach dziecięce zajęcia z muzyki i śpiewu, połączone z rytmiką i tańcem. Na przykładzie ochronki wierzennickiej rekomendował innym ochronkom zatrudnienie lekarza, który dbałby o stan zdrowia dzieci i profilaktykę. Był to w owym czasie postulat rewolucyjny. Promując kształtowanie fizycznej, moralnej i estetycznej sprawności dzieci, Cieszkowski uważał, że opieką przedszkolną powinno być objęte każde dziecko, nikogo nie wykluczając⁴⁵.

4.5. Tradycja, wspólnota i patriotyzm

Mądrość dziejów stała się punktem odniesienia dla codziennego życia, praktyki wynikającej właśnie z historiozoficznego namysłu Augusta Cieszkowskiego. Naturalnym środowiskiem owego namysłu stały się relacje społeczne. „Człowiek jest do społeczeństwa stworzonym. Bez niego nie byłby nawet człowiekiem”⁴⁶. Konsekwencją tych relacji będzie zatem działanie, tworzenie, filantropia i wychowanie, znajdujące swoje źródło w miłości społecznej, miłości Ojczyzny⁴⁷, a prowadzące do kształtowania postaw obywatelskich.

Inspiracje te Hrabia adresował najpierw do swoich synów, Krzysztofa i Augusta (Gugi). Z okazji 21. urodzin Krzysztofa napisał: „Mój drogi Krysiu. Dziś nie telegraficznie, ale listownie przesyłam Ci ojcowskie błogosławieństwo oraz życzenia i powinszowania na najważniejszą w życiu ludzkim rocznicę, na dzień, w którym z dotychczasowego dziecka lub młodzieniaszka, staje się człowiek

zakładanych jako instytucje społeczne. Również same ochronki mogłyby stanowić miejsce kształtowania przyszłych opiekunek.

⁴⁴ Por. *Historia wychowania*, t. 2, dz. cyt., s. 236.

⁴⁵ Zob. J. Hellwig, *Cieszkowski*, Warszawa 1979, s. 93.

⁴⁶ Zob. A. Cieszkowski, *Ojczyzna*, t. 3, Poznań 1923, s. 30.

⁴⁷ Por. J. Ziemkowska, *August Cieszkowski*, dz. cyt., s. 484.

Obywatel”⁴⁸. Ojcowskie rady wyrażał prosto i jasno: „[...] wchodzisz w pełne obywatelskie obowiązki, bo stajesz się pełnoletnim. Błogosław Ci, Boże, w tem obywatelskiem życiu [...]”⁴⁹.

August Cieszkowski fundamentem patriotyzmu uczynił doświadczenie religijne, nie tylko nie widząc w tym sprzeczności, ale właśnie w Bogu upatrując źródła wewnętrznej wolności, odnowienia moralnego, odrodzenia narodowego, niezależności i niepodległości⁵⁰. Jako szczególny testament można dziś odczytać pokorne wyznanie Cieszkowskiego:

Cokolwiek odtąd napisałem, to wszystko Ojczy nasz, do niego należy, do niego się odnosi, lub z niego wychodzi [...] Wszystko; — to konary jednego drzewa, tylko, że raz po raz sam pień opuściłem a poszedłem gałązki wyrobić⁵¹.

Na czym w praktyce polegała filozofia czynu wierzeniowego Hrabiego? Kształtowało ją umiłowanie pokoju, rodzina i troskliwe wychowanie, uznanie dla pracy organicznej, zachowującej tradycję i szacunek dla człowieka, który „[...] filozofię walki o interes narodowy i odrodzenie Polski [odważył się realizować] słowem i czynem, a nie szablą”⁵². Osobista filozofia życia Augusta Cieszkowskiego stała się, poprzez miłość, najprostszą, praktyczną teologią.

5. Próba podsumowania

Przemyślane, świadome chrześcijaństwo, spekulatywne refleksje historyzoficzne czy też włączenie metody heglowskiej w analizę doświadczenia

⁴⁸ Zob. *List Augusta Cieszkowskiego do syna Krzysztofa na 21 urodziny*, [w:] H. Błachnio, E. Buczyńska, W. Buczyński, *Hr. August Cieszkowski*, dz. cyt., s. 81.

⁴⁹ Por.: tamże (pisownia oryginalna).

⁵⁰ Zob.: A. Wawrzynowicz, *Geneza powstania „Ojczy nasz” Augusta Cieszkowskiego — fakty i mity*, [w:] *Światopoglądowe odniesienia filozofii polskiej*, red. S. Janeczek, R. Charzyński, M. Maciołek Lublin 2011, s. 111–123. Por. także J. Hellwig, *Poglądy pedagogiczne Augusta Cieszkowskiego*, dz. cyt., s. 165.

⁵¹ Zob. S. Janeczek, *Ojczy nasz Augusta Cieszkowskiego — ideologia, filozofia religijna, katolicka nauka społeczna? Przegląd stanowisk*, [w:] *Romantyzmy polskie*, red. A. Dziedzic i in., Warszawa 2016, s. 9.

⁵² Por. W. Buczyński, *Maksymilian Jackowski i August Cieszkowski — w kręgu działań organiczników*, [w:] *Maksymilian Jackowski — organicznik, działacz ruchu ludowego, edukator i wydawca pism dla rolników*, red. L. W. Szajdak, Poznań 2020, s. 77.

religijnego⁵³, stały się znakami wskazującymi Cieszkowskiemu drogę ku nowej, przemienionej rzeczywistości, w której najważniejsze „kwestie” dziewiętnastego wieku zostaną ostatecznie rozwiązane. Warunkiem zmiany Hrabia uczynił zachowanie dorobku pokoleń, wykluczenie alienacji religijnej i bezkrytycznego potępienia różnorodnych prób zrozumienia świata, także tych chybionych. Nawet herezje, zdaniem Cieszkowskiego, ostatecznie przyczyniają się do lepszego zrozumienia ortodoksji. W realizacji powołania nie przeszkodziły Hrabiemu ani życiowe doświadczenia, ani brak oparcia w zawłaszczonej przez zaborców polskiej państwowości.

Zatroskany o wychowanie młodego pokolenia, Cieszkowski inspirował podopiecznych, począwszy od tych najmłodszych, do budowania przyszłości. Czynił to na fundamencie moralnym związanym z wiarą. Był to dla Hrabiego pewny filar rozwoju, zaczerpnięty wprost z jego osobistej religijności. Ów drogowskaz kulturowy Cieszkowski nazwał „postępem bez rozboju”⁵⁴. Odczytywał go budując wyważone relacje wobec narodowych tradycji, zachowując szacunek dla tych, utrwalonych przez wieki. Miał odwagę formułować nieznające ograniczeń dążenia, kierowane tęsknotą ku pełni człowieczeństwa. Czy można pogląd ów nazwać konserwatyzmem? Cieszkowski, który swoistego poczucia humoru raczej innym nie narzucał, zdając się drwić z ówczesnych stereotypów, wyjaśnił: „Prawdziwi konserwatyści oddają [...] sprawiedliwość przeszłości i teraźniejszości, nie przestając być ani na chwilę ludźmi przyszłości”⁵⁵. Ewentualny dylemat wydaje się być rozstrzygnięty.

Jakie drogowskazy *paidei* rysują się na tle przeprowadzonej dyskusji? Kto je kreśli? Nowi ludzie, o których wychowanie Cieszkowski zabiegał, „wiary w przeszłość nie stracili, lecz ją przeistoczyli; obca im jest zgoła stronnicza nienawiść do teraźniejszości, dlatego traktują ją z głęboką miłością; wreszcie,

⁵³ Jeśli w filozofii Hegla najwyższy byt jest tożsamy z myślą, to w filozofii Augusta Cieszkowskiego Bóg (znany z Objawienia) jest najwyższym, czyli absolutnym Duchem. Zob. W. Sajdek, *Tradycja to sam postęp. Konserwatyzm jako źródło pedagogiki współczesnej — na podstawie filozofii Augusta Cieszkowskiego*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 8/2022, s. 178. Warto zauważyć, że krytykę takiego stanowiska przeprowadził ks. prof. Franciszek Gabryl w *Polskiej filozofii religijnej w wieku XIX* (t. 1, Warszawa 1913, s. 239–300).

⁵⁴ Por. W. Sajdek, *Postęp bez rozboju. Podstawy teorii dynamizmu społecznego w filozofii Augusta Cieszkowskiego*, Lublin 2008.

⁵⁵ Por. A. Cieszkowski, *Bóg i palingeneza*, [w:] tegoż, *Prolegomena do historiozofii. Bóg i palingeneza oraz pisma filozoficzne z lat 1838–1842*, Warszawa 1972, s. 114–115.

zamiast zwątpić o przyszłości, największą nadzieję w niej pokładają [...]”⁵⁶. Z nimi, ludźmi nadziei, łatwiej zrozumieć, dlaczego „Tradycja to sam Postęp!”⁵⁷.

Bibliografia

Aus der Geschichte der Kleinkindererziehung, Quellentexte, Zusammenge stellt und eingeleitet von Margot Krecker, Berlin 1959.

Banaszak M., *Historia Kościoła Katolickiego, czasy nowożytnie 1758–1914*, Warszawa 1991.

Błachnio H., Buczyńska E., Buczyński W., *Hr. August Cieszkowski*, Swarzędz 2014.

Buczyńscy E. W., *August Hr. Cieszkowski 1814–1894, 200–lecie urodzin*, publikacja online: http://cieszkowski.parafia-wierzenica.pl/?page_id=60 [dostęp: 30.12.2024].

Buczyński W., *Maksymilian Jackowski i August Cieszkowski — w kręgu działań organicznikowskich*, [w:] Maksymilian Jackowski — organicznik, działacz ruchu ludowego i wydawca pism dla rolników, L. W. Szajdak (red.), Poznań 2020.

von Carlovitz H. C., *Sylvicultura Oeconomica*, Braun, Leipzig 1713 (reprint 2013).

Cieszkowski A., *Bóg i palingenezya. Część pierwsza — krytyczna (I–II)*. Wydane nakładem: J. Leitgeber & Sp., Poznań 1912.

Cieszkowski A., *Ojczyzna nasza*, Poznań: Fiszer i Majewski, tom 1 i 2. Wydane nakładem: E. Wende i Ska, Łódź: L. Fiszer, Warszawa 1922 oraz: Towarzystwo Wydawnicze „Ignis”, Toruń 1922.

Cieszkowski A., *Prolegomena do historiozofii; Bóg i palingeneza oraz mniejsze pisma filozoficzne z lat 1838–1842*. Warszawa 1972.

Cieszkowski A., *O ochronach wiejskich*, Warszawa 1842 (pierwsza publikacja traktatu na łamach „Biblioteki Warszawskiej”).

Cieszkowski A., *O ochronach wiejskich*, Poznań 1922. Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, https://www.dbc.wroc.pl/Content/24983/PDF/RP%204169%200%20ochronach%20wiejskich__%5B54%5D.pdf [dostęp: 30.12.2024].

Cieszkowski A., *Ojczyzna nasza*, t. 3, Poznań 1923.

Dubas A., Życie i dorobek naukowy Augusta Cieszkowskiego, „Forum Akademickie” 5 (1998).

Dubas A., *Nie tylko Wierzenica*, Poznań 2014.

Hellwig J., *Cieszkowski*, Warszawa 1979.

⁵⁶ Por.: tamże.

⁵⁷ Por.: A. Cieszkowski, *Ojczyzna nasza*, t. 2, dz. cyt., s. 47. Zob. także: W. Sajdek, *Tradycja to sam postęp*, dz. cyt., s. 173–192.

- Hellwig J., *Działalność pedagogiczna Augusta Cieszkowskiego*, Poznań 1978.
- Gabryl F. *Polska filozofia religijna w wieku XIX*. Vol. 1. Nakładem Biblioteki Dzieł Chrześcijańskich, 1913.
- Janeczek S., *Ojciec nasz Augusta Cieszkowskiego — ideologia, filozofia religijna, katolicka nauka społeczna? Przegląd stanowisk*, [w:] *Romantyzmy polskie*, A. Dziedzic i in. (red.), Warszawa 2016.
- Karwat J., *Wybitni Wielkopolanie: bł. Edmund Bojanowski i hr. August Cieszkowski w 200. rocznicę urodzin*, Luboń 2014.
- Klich A., Wanat, L. *Uniwersalizm idei zbawienia — iluzja czy inspiracja?* „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie” 18 (2023), s. 233–258.
- Klimek J. A., *Błogosławiony Edmund Bojanowski i jego wizja apostołatu*. Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków 2007.
- Kozłowski S., *Zapomniany August Cieszkowski*. „Rocznik Wieluński” 14.14 (2014), s. 409–416.
- Krasnodębski M., *Filozofia edukacji Edmunda Bojanowskiego w perspektywie XIX-wiecznej filozofii polskiej oraz filozofii klasycznej*. „Zeszyty Naukowe KUL” 60.4 (2020), s. 109–123.
- Kundzewicz Z., *Mędrzec z Wierzenicy. W dwusetną rocznicę urodzin Augusta Cieszkowskiego*, „Nauka” 2 (2014), s. 151–169.
- Kurdybacha Ł., *Wychowanie i szkolnictwo w Anglii w początkach XIX wieku*, [w:] *Historia wychowania*, t. II, Ł. Kurdybacha (red.), Warszawa 1967.
- Kusiak W., Dymek–Kusiak A., *Przegląd Leśniczy i jego rola w popularyzacji nauki oraz praktyki leśnej w latach 1991–2021*. „Przegląd Leśniczy” 1–12/XXXI (2021), s. 45–47.
- Likowski E., *Mowa żałobna powiedziana nad zwłokami śp. Augusta hr. Cieszkowskiego w kościele poddominikańskim w Poznaniu dnia 16 marca 1894 roku*, [w:] *August Cieszkowski. Wielkopolanin i Europejczyk*. Praca zbiorowa pod red. B. Goryńskiej-Bittner i J. Stępnia, Poznań 1994, s. 65.
- Łęcki W., *Poznań. Przewodnik*, Poznań 2010.
- Marciniak A., *Zasługi Augusta Cieszkowskiego dla Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, [w:] *August Cieszkowski. Wielkopolanin i Europejczyk*. Praca zbiorowa pod red. B. Goryńskiej-Bittner i J. Stępnia, Poznań 1994.
- Pawlaczyk K., *Rola Boga i palingenezy w kształtowaniu się poglądów filozoficznych Augusta Cieszkowskiego*. „Przegląd Religioznawczy” (The Religious Studies Review), 3/273 (2019), s. 95–109.
- Pihan–Kijasowa A., *August Cieszkowski i jego niezrealizowany projekt powołania w Poznaniu polskiego uniwersytetu*, [w:] *Wokół jezuickiej fundacji uniwersytetu z 1611 roku*, D. Żołądź–Strzelczyk, R. Witkowski (red.), Poznań 2011, s. 278–279.

- Pietrowicz J., *Zamoyscy i Cieszkowscy we wspomnieniach Klary Dembińskiej*. Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej, 2003. Publikacja online w internetowym archiwum cyfrowym: <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=6215&from=FBC> [30.12.2024].
- Reitemeyer U., *Filozoficzna interpretacja świata czy zmiana świata przez filozofię? Augusta Cieszkowskiego spekulatywny projekt historii powszechnej i filozofia czynu*. „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Philosophica. Ethica–Aesthetica–Practica” 13 (1999), s. 33–41.
- Sajdek W., *Niemieckie inspiracje i przyjaźnie Augusta Cieszkowskiego*. „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Filozofia” 13.13 (2016), s. 175–196.
- Sajdek W., *Postęp bez rozboju. Podstawy teorii dynamizmu społecznego w filozofii Augusta Cieszkowskiego*, Lublin 2008.
- Sajdek W., „Tradycja to sam postęp”. *Konserwatyzm jako źródło pedagogiki współczesnej — na podstawie filozofii Augusta Cieszkowskiego*. „Polska Myśl Pedagogiczna” 8 (2022), s. 173–192.
- Słodowa-Hełpa M., *Dokąd zmierzamy — odnowa czy od nowa...? Nadzieje, obawy i dylematy związane z instytucjonalnym stymulowaniem zintegrowanego rozwoju w Polsce*. „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy” 37 (2014), s. 20–42.
- Słodowa-Hełpa M., *Rozwój zintegrowany. Warunki, wymiary, wyzwania*, Warszawa 2013.
- Starnawski Z., *Kazimierz Sosnowski 1800–1874, administrator diecezji lubelskiej 1863–1869*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” (1985), s. 121–124.
- Wanat L., *Kazimierza Zimniewicza drogowskazy ekonomii krajobrazu*. „Biuletyn Parków Krajobrazowych Wielkopolski”, 31 (2024), s. 11–24.
- Wanat L., *Perspektywa ‘Sylvicultura oeconomica’ w poszukiwaniu modelu rozwoju leśnictwa i technologii drewna*. „Przegląd Leśniczy” 8 (2020), s. 26–28.
- Wawrzynowicz A., *Geneza powstania „Ojczyzna” Augusta Cieszkowskiego — fakty i mity*, [w:] S. Janeczek, R. Charzyński, M. Maciołek (red.), *Światopoglądowe odniesienia filozofii polskiej*. Lublin 2011, s. 111–123.
- Wąchol G., Wanat L., *Perspektywa λόγος i ἀρετή w procesie integracji osób z dysfunkcjami psychicznymi*. „Paideia / Παιδεία” 5 (2023), s. 67–88.
- Wnęk J., *Wychowanie religijne w polskiej myśli pedagogicznej XIX wieku*. „Nasza Przyszłość” 118 (2012), s. 171–182.
- Wyszecka N., *Bł. Edmund Bojanowski — Syn Ziemi Wielkopolskiej*, [w:] J. Karwat (red.), *Wybitni Wielkopolanie: bł. Edmund Bojanowski i hr. August Cieszkowski w 200. rocznicę urodzin*, Luboń 2014, s. 56–57.
- Ziemkowska J., *August Cieszkowski. The values-based activity* (August Cieszkowski. Działalność oparta na wartościach). „Language. Religion. Identity” 2.30 (2024), s. 475–486.

Żalik A., *Edmunda Bojanowskiego na lud wiejski spojrzenie*, „Grabonoskie zapiski regionalne” 3 (1993), s. 75–84.

**VITA TOLLITUR QUIDEM SED SURSUM...
GUIDEPOSTS OF *PAIDEIA*
IN THE PHILOSOPHY AND PRACTICE OF LIFE
OF AUGUST CIESZKOWSKI**

Summary

The study discusses the issue of reinterpretation the selected guideposts of the educational philosophy, read and applied to the practice of life by August Cieszkowski (1814–1894). The history of the life and activities of the philosopher from Wierzenica in Wielkopolska was made as the background of the analysis. Using selected works of Cieszkowski, available source documents, studies, as well as tools of retrospective analysis, the key guideposts of *paideia* (παιδεία) and its pillars were outlined. Especially included was the original concept of childcare homes in the Wielkopolska villages. These ideas were developed in practice by Edmund Bojanowski. Finally, the most important conclusions and recommendations were formulated. It is also a small contribution to the contemporary debate on the philosophy and practice of education, sometimes distancing itself from history, tradition and religious experience.

Keywords: *August Cieszkowski, philosophy of education, philosophy of action, university, children's homes, practical theology, Wielkopolska, Wierzenica.*

